

Księga Nehemiasza

Autor: Nehemiasz i inni autorzy i redaktorzy stojący za ostateczną formą 1-2Krn, Ezd i Ne; tradycja żydowska wskazuje w tym względzie Ezdrasza.

Czas: (1) Opisowanych wydarzeń: 445-432 i 425-423 r. p. Chr.; (2) powstawania i redakcji Księgi: częściowo w trakcie opisywanych wydarzeń, a ostatecznie po 423 r. p. Chr.

Miejsce: Suza, Jerozolima.

Cel: Ukazanie troskliwości Boga w okresie odbudowy Jerozolimy oraz odnowy religijnej wspólnoty narodowej.

Temat: Bóg gwarantem spełnienia się obietnic pomimo przeciwności dziejowych.

Modlitwa Nehemiasza

1 Słowa Nehemiasza,¹ syna Chakaliasza:

Gdy w dwudziestym roku, w miesiącu Kislew,² przebywałem na zamku w Suzie, **2** odwiedził mnie Chanani, jeden z moich braci. Przybył on w towarzystwie kilku osób z Judy. Zacząłem ich wówczas wypytywać o powodzenie Judejczyków, którzy przeżyli niewolę, a też o Jerozolimę.

3 Ci, którzy przeżyli niewolę – usłyszałem – mieszkają w tamtejszej prowincji w wielkiej biedzie i pohańbieniu. Mur Jerozolimy leży rozwalony, a jej bramy spalone są ogniem.

4 Na te słowa usiadłem i zacząłem płakać. Przez wiele dni byłem smutny, pościłem i modliłem się przed obliczem Boga niebios.

5 O, PANIE, Boże niebios! – mawiałem. – Jesteś Bogiem wielkim i wzbudzającym lęk. Dotrzymujesz przymierza i okazujesz łaskę³ tym, którzy Cię kochają i przestrzegają Twoich przykazań. **6** Niech Twoje ucho będzie uważne. Niech Twoje oczy będą otwarte. Wysłuchaj modlitwy twojego sługi, którą przed Twoim obliczem zanoszę teraz dniem i nocą za synów Izraela, Twoje sługi. Przyznaję się do grzechów

⁵Pwt 7:9; Dn 9:4

⁸Kpl 26:27-33;
Pwt 4:25-27; 28:64

⁹Kpl 26:40-42;
Pwt 4:29-31; 30:1-6

synów Izraela, które popełniliśmy wobec Ciebie – ja też i dom mojego ojca zgrzeszyliśmy.

7 Postąpiliśmy względem Ciebie podle i niegodziwie. Nie przestrzegaliśmy przykazań ani ustaw, ani rozstrzygnięć, które nadałeś Mojżeszowi, swojemu słudze.

8 Wspomnij, proszę, na słowa, które przekazałeś Mojżeszowi, swojemu słudze: Jeśli postąpicie wiarołomnie – powiedziałeś – rozproszę was między ludami.^a **9** Lecz jeśli nawrócicie się do Mnie, jeśli będziecie przestrzegać moich przykazań i według nich postępować, to choćbyście byli rozrzucony aż po krańce niebios, również stamtąd was zbiorę i sprowadzę na miejsce, które obrałem na mieszkanie dla mojego imienia.^a **10** Oto oni są Twoimi sługami, są Twoim ludem, który odkupiłeś dzięki swej wielkiej mocy i potędze. **11** Ach, Panie! Niech Twoje ucho będzie uważne na modlitwę Twojego sługi, na modlitwę Twoich sług, pragnących uczcić Twoje imię. Spraw, proszę, aby poszczęściło się dziś twemu słudze, okaż mu zmiłowanie przed obliczem tego człowieka.

Byłem wtedy bowiem królewskim podczaszym.⁴

Smutek i spełnione pragnienia

2 Gdy w dwudziestym roku panowania króla Artachsasta, w miesiącu

⁴ podczaszy, hbr. מַשְׂכֵּם (maszke^b), bardzo wpływowe stanowisko.

¹ Nehemiasz, hbr. נְהִמְיָא, czyli: PAN pocieszca.

² Tj. 445 r. p. Chr., za panowania Artachsasta (Artakserksesa), w miesiącu Kislew, tj. przełom listopada i grudnia.

³ Lub: *dotrzymujesz przymierza łaski*.

Nisan,¹ podczas uczty, podawałem królowi wino, na mojej twarzy, jak nigdy wcześniej, musiało malować się wielkie przygnębienie. **2** Król bowiem zapytał: Skoro nie jesteś chory, to dlaczego jesteś taki smutny?² Pewnie jakiś ból trapi twoje serce!

Przestraszyła mnie ta jego uwaga. **3** Odpowiedziałem zatem królowi: Królu, żyj na wieki! Lecz dlaczego nie mam się smucić, skoro miasto, w którym są groby moich ojców, leży w ruinie, z bramami spopielonymi przez ogień?³

4 Czego byś więc pragnął? – spytał król. Pomodliłem się zatem do Boga niebios **5** i powiedziałem: Gdyby król uznał to za słuszne i jeśli jako twój sługa służę ci dobrze, proszę, pošlij mnie do Judei, do miasta, gdzie są groby moich ojców – chciałbym je odbudować.

6 Wtedy król w obecności królowej, która siedziała przy nim, zapytał: Jak długo potrwałaby twoja podróż i w jakim czasie mógłbyś być z powrotem? Widząc, że król skłania się ku spełnieniu mej prośby, podałem mu czas powrotu. **7** Dodałem także: Gdyby król uznał to za słuszne, to proszę, niech mi dadzą listy do namiestników obszarów za Eufratem, tak abym mógł bez przeszkód dotrzeć do Judei. **8** Potrzebowałbym też listu do Asafa, nadzorca lasów królewskich, by móc od niego uzyskać drewno na zwieńczenie bram twierdzy świątynnej, na mur miejski i na dom, do którego chciałbym się wprowadzić. I król zapewnił mi te listy, dlatego że Bóg otaczał mnie swoją troską.³

9 Przybyłem więc do namiestników obszarów za Eufratem i przedstawiłem im listy królewskie. Król wysłał też ze mną dowódców wojskowych oraz oddział jezdnych.

Rozdział 2

³2Krl 25:8-10; 2Krn 36:19; Jr 52:12-14

¹⁷Jr 24:9

¹⁸Ezd 7:6, 9, 28; 8:18, 22, 31; Ne 1:10

10 Gdy usłyszał o tym Sanballat Choronita i Tobiasz, sługa ammonicki, nie byli zachwyceni. Zmartwiło ich to, że przybył człowiek gotów zabiegać o powołanie synów Izraela.

Przyjazd do Jerozolimy

11 W końcu przybyłem do Jerozolimy.⁴ Po trzech dniach pobytu **12** wstałem nocą – ja i kilku ludzi ze mną. Nikomu nie wyjawilem, jaki plan względem Jerozolimy kładzie mi mój Bóg na sercu. Nie zabrałem ze sobą żadnego zwierzęcia poza tym, na którym jechałem. **13** Była noc, gdy wyszedłem przez Bramę nad Doliną. Skierowałem się do Źródła Smoczego i dotarłem do Bramy Śmietnisk. Jechałem i dokładnie badałem mury Jerozolimy – zburzone, z bramami strawionymi przez ogień. **14** Następnie ruszyłem ku Bramie Źródlanej. Potem za cel wziąłem Staw Królewski. Było tam jednak za mało miejsca, aby mogło tamteży przejść zwierzę, na którym jechałem. **15** Dlatego ruszyłem w górę korytem potoku, wciąż pod osłoną nocy, i dokładnie obejrzałem mur. W końcu zawróciłem do Bramy nad Doliną – i tak dotarłem z powrotem do siebie. **16** Władze miasta nie wiedziały, dokąd się udałem ani co robiłem. Wciąż nie zdradzałem tego ani Żydom, ani kapłanom, ani członkom wpływowych rodów, ani sprawującym władzę, ani całej reszcie zajętej różną pracą.

17 W końcu jednak wyjawilem mój plan. Jesteście świadomi – powiedziałem – niedoli, w jakiej się znajdujemy. Oto Jerozolima leży w gruzach. Nie ma bram, bo strawił je ogień. Chodźmy! Odbudujemy mur Jerozolimy! Nie żyjmy już w pohańbieniu!⁵ **18** Następnie opowiedziałem im o dowodach troski mojego Boga⁵ oraz o tym, co powiedział

¹ Tj. na przełomie marca i kwietnia 444 r. p. Chr.

² Lub: *Dlaczego wyglądasz tak niedobrze? Czyżbyś był chory?*

³ Idiom: *gdyż dobrotliwa ręka mojego Boga była nade mną.*

⁴ Trzynastcie lat po przybyciu Ezdrasza, który rozpoczął działalność w Judei w 458 r. p. Chr.

⁵ Idiom: *o dobrotliwej ręce mojego Boga, która była nade mną.*

mi król. Wtedy odpowiedzieli: Dobrze! Powstańmy i budujmy! Wzbrała w nich siła i przyłożyli ręce do dobrego dzieła.

19 Gdy o tym usłyszał Sanballat Choronita, Tobiasz, sługa ammonicki, i Arab Geszem,^a zaczęli z nas kpić i drwić: Cóż wy tam robicie? Wzniecacie bunt przeciwko królowi?^b **20** Wtedy zwróciłem się do nich i powiedziałem im tak: Bóg niebios nam poszczęści! My, Jego słudzy, zaczniemy i skończymy budowę, wy natomiast w Jeruzolimie nie macie ani swojej części, ani do niej praw, ani też nic nie łączy was z jej historią.

Odbudowa murów miasta

3 Powstał zatem¹ arcykapłan Eliaszib^a wraz ze swoimi braćmi, kapłanami, i wspólnie odbudowywali Bramę Owczą.^b Oni ją też poświęcili,² wstawili w niej wrota – i naprawiali mur dalej aż do Baszty Stu, a następnie pokryli go^{c3} aż do Baszty Chananela.^d

2 Obok nich budowali ludzie z Jerycha, a obok nich budował Zakur, syn Imriego.

3 Bramę Rybną^a odbudowywali synowie Hasenai. Oni zaopatrzyli ją w belki oraz wstawili w niej wrota, sworznie i zasuwę.

4 Obok nich naprawiał Meremot, syn Uriasza, który był synem Kosa, a obok nich Meszulam, syn Berekiasza, który był synem Meszezabela. Obok nich z kolei naprawiał Sadok, syn Baany.

5 Dalej, obok nich, naprawiali mieszkańcy Tekoa, ich dostojnicy jednak nie zaangażowali się w służbę swemu Panu.⁴

6 Bramę Staromiejską naprawiali Jojada, syn Paseacha, i Meszulam, syn Besodiasza. Oni zaopatrzyli ją w belki oraz wstawili w niej wrota, sworznie i zasuwę.

^{19a}Iz 21:16-17;
^{19b}Jr 49:28-33;
^{19c}Ezd 4:12-13, 19-22

Rozdział 3

¹Ezd 5:2; Ne 12:10;
²Ne 3:32; J 5:2;
³Ne 2:7-8; ⁴Jr 31:38;
Za 14:10

^{3a}2Krn 33:14;
Ne 12:39; So 1:10

^{16a}2Sm 23:8-39

7 Obok nich naprawiał Melatiasz Gibeonczyk i Jadon Meronotyta, mieszkańcy Gibeonu i Mispy, siedziby namiestnika obszarów za Eufratem.

8 Obok nich naprawiał Uzjel, syn Charhajasza, z bractwa złotników, a obok niego naprawiał Chananasz z bractwa aptekarzy – naprawiali⁵ oni Jeruzolimę aż do Muru Szerokiego.

9 Obok nich naprawiał Refajasz, syn Chura, naczelnik połowy okręgu jerozolimskiego.

10 Obok nich naprawiał Jedajasz, syn Charumafa, naprzeciw swojego domostwa. Obok niego naprawiał Chatusz, syn Chaszabnejasza.

11 Następny odcinek, łącznie z Basztą Pieców, naprawiał Malkiasz, syn Charima, i Chaszub, syn Pachat-Moaba.

12 Obok niego naprawiał Szalum, syn Halochesza, naczelnik drugiej połowy okręgu jerozolimskiego – on i jego córki.⁶

13 Bramę nad Doliną naprawiał Channun i mieszkańcy Zanoach. Oni ją odbudowali, wstawili w niej wrota, sworznie i zasuwę, a dalej wzniesli tysiąc łokci⁷ muru aż do Bramy Śmietnisk.

14 Bramę Śmietnisk naprawiał Malkiasz, syn Rechaba, naczelnik okręgu Bet-Hakkerem. On ją odbudował, wstawił w niej wrota, sworznie i zasuwę.

15 Bramę Źródlaną naprawiał Szalun, syn Kol-Chozego, naczelnik okręgu Mispy. On ją odbudował, przykrył dachem, wstawił w niej wrota, sworznie i zasuwę, a także wznosił mur przy Sądawce Wodociągowej⁸ przy ogrodzie królewskim i aż do schodów wiodących w dół z Miasta Dawida.

16 Za nim naprawiał Nehemiasz, syn Azbukka, naczelnik połowy okręgu Bet-Sur, aż do miejsca naprzeciw Grobów Dawidowych i aż do sztucznego stawu oraz koszar wojskowych.^a

⁵ Lub: *pozostawili [dawny mur] Jeruzolimę aż do muru szerokiego.*

⁶ Być może: *i jego budowniczymi.*

⁷ Tj. 457 m.

⁸ Być może chodzi o sadzawkę Sziloach.

¹ Odbudowa muru trwała 52 dni.

² Być może: *pokryli.*

³ Być może *poświęcili go.*

⁴ Lub: *swemu panu.*

17 Za nim mur naprawiali Lewici: Rechum, syn Baniego, a obok niego naprawiał Chaszabiasz, naczelnik połowy okręgu Keila, jako przedstawiciel swojego okręgu. 18 Za nim naprawiali ich bracia: Bawaj, syn Chenadada, naczelnik drugiej połowy okręgu Keila, 19 a obok niego Ezer, syn Jeszuy, naczelnik Mispy. On naprawiał odcinek następny, sprzed wejścia do zbrojowni po przyporę. 20 Za nim, w górę, odcinek następny od przypory aż do wejścia do domu arcykapłana Eliasziba, mur naprawiał Baruch, syn Zabaja.¹ 21 Za nim następny odcinek, od wejścia do domu Eliasziba aż do końca jego domu, mur naprawiał Meremot, syn Uriasza, który był synem Hakosa.

22 A za nim naprawiali kapłani, mieszkańcy okolic. 23 Za nim naprawiali Beniamin i Chaszub naprzeciw swojego domostwa. Za nim, obok swojego domostwa, naprawiał Azariasz, syn Masejasza, który był synem Ananiasza. 24 Za nim następny odcinek, od domu Azariasza aż do przypory i aż do narożnika, naprawiał Binuj, syn Chenadada. 25 Palal, syn Uzaja, naprawiał mur od miejsca naprzeciw przypory i baszty wystającej z górnego pałacu² królewskiego przy dziedzińcu straży.^a Za nim natomiast mur naprawiał Pedajasz, syn Pareosza.

26 Niewolnicy³ świątynni, którzy mieszkali na Ofelu,^a naprawiali mur aż do miejsca naprzeciw Bramy Wodnej^b na wschodzie i do wystającej baszty. 27 Za nimi następny odcinek, od miejsca naprzeciwko wystającej Baszty Wielkiej aż do muru Ofelu, naprawiali mieszkańcy Tekoa.

28 Za Bramą Końską^a naprawiali kapłani, każdy naprzeciwko swojego domostwa. 29 Za nimi naprawiali Sadok, syn Imera, naprzeciw swojego domostwa, a za nim naprawiał Szemajasz,

syn Szechaniasza, strażnik Bramy Wschodniej.

30 Za nim odcinek następny naprawiał Chananiasz, syn Szelemiasza, i Chanun, szósty syn Salafa. Za nim naprawiał Meszulam, syn Berekiasza, naprzeciw swojej komnaty.

31 Za nim naprawiał Malkiasz z bractwa złotników aż do domu niewolników⁴ świątynnych i kupców, naprzeciw Bramy Strażniczej^a i aż do Tarasu Narożnego. 32 A między Tarasem Narożnym a Bramą Owczą mur naprawiali złotnicy i kupcy.

Sprzeciw sąsiedzki

33 Gdy Sanballat usłyszał, że budujemy mur, był pełen gniewu i oburzenia. Kpił też z Judejczyków. 34 Powiedział nawet w obecności swoich braci oraz wojska samarytańskiego tak: Co ci nędzni Judejczycy wyczyniają? Czy mamy ich tak pozostawić?⁵ Czy mają tak składać ofiary? Czy pozwolić im teraz dokończyć? Czy pozwolić im ożywić te gruzy i popioły? Bo przecież to wszystko spalone! 35 A Tobiasz Ammonita, stojąc przy nim, dorzucił: Nawet jeśli zbudują, wystarczy, że lis skoczy na ten mur – i rozsypie im się ta budowla z kamieni.

36 Przysłuchaj się temu, nasz Boże, bo jesteśmy w pogardzie! Skieruj te obelgi na ich własne głowy. Wydadź ich na łup na wygnaniu! 37 Nie zakrywaj ich winy. Nie pozwól, by ich grzech został przed Tobą wymazany, gdyż zachowywali się wobec budujących zaczepnie! 38 W takich okolicznościach pracowaliśmy przy odbudowie i wkrótce cały mur był do połowy powiązany, a lud miał serce do pracy.

4 Gdy Sanballat wraz z Tobiaszem, Arabami i mieszkańcami Aszrodu usłyszał, że odbudowa muru Jerozolimy posuwa się do przodu i że już

25^aJr 32:2

26^a2Krn 33:14;
Iz 32:14; Mi 4:8;
^b2Krn 26:9

28^a2Krl 11:16;
Jr 31:40
31^aNe 12:39;
Jr 37:13; 38:7;
Za 14:10

1 Lub: *Zakaja*.

2 Lub: *górną basztę wystającą z pałacu*.

3 Lub: *studzy [świątynni]*.

4 Lub: *ślug [świątynnych]*.

5 Lub: (1) *Czy mają tak sobie odbudowywać?* (2) *Czy dadzą sobie z tym radę?* (3) *Czy zdadzą się na Boga?*

zaczynają wypełniać się wyłomy, był zagniewany i wielce oburzony. **2** Ponadto wszyscy oni zmówili się ze sobą, że wystąpią zbrojnie przeciw Jeruzolimie, tak by doprowadzić w niej do niepokojów. **3** Modliliśmy się więc do naszego Boga i ze względu na nich trzymaliśmy straż dniem i nocą. **4** Mówiono też tu i ówdzie w Judei:

Tragarze opadli z sił, gruzu nie ubywa.

Czy my damy radę ten mur odbudować?

5 Tak więc nasi wrogowie uradzili: Zanim się dowiedzą i zanim się spostrzegą, wpadnijmy między nich i wybijmy ich, położmy w ten sposób kres temu dziełu. **6** Zaczęli jednak przychodzić do nas Judejczycy mieszkający w ich sąsiedztwie i donosić nam raz po raz o wszystkich uknutych przez nich planach.¹ **7** Dlatego ustawiłem [moich ludzi]² za murem, w miejscach najtrudniejszych do obrony,³ a pozostały lud rozmieściłem według ich klanów, uzbrojonych w miecze, włócznie i łuki. **8** Następnie dokonałem przeglądu, powstałem i powiedziałem przedstawicielom rodów, ludziom sprawującym władzę i wszystkim pozostałym: Nie bójcie się ich! Pamiętajcie o Panu, wielkim i budzącym grozę – i walczcie za swoich braci, za swoich synów i córki, za swoje żony i domy.

9 A gdy nasi nieprzyjaciele przekonali się, że o wszystkim wiemy i że Bóg zniewczył ich plan, to wróciliśmy wszyscy do muru, każdy na swoje stanowisko. **10** Ale od tego dnia połowa moich ludzi wykonywała pracę, a połowa pozostawała w pogotowiu, uzbrojona we włócznie, tarcze, łuki i pancerze. Dowódcy byli rozmieszczeni tak, że mie-

li przed sobą całą wspólnotę judzką, **11** wszystkich budujących mur. Tragarze nosili materiał w jednej tylko ręce. W drugiej trzymali broń. **12** A co do budujących, każdy z nich pracował, mając miecz u boku. Trębacz natomiast był przy mnie.

13 Wtedy powiedziałem przedstawicielom rodów, ludziom sprawującym władzę i wszystkim pozostałym: Nasza budowa rozciąga się szeroko, a my sami jesteśmy rozrzucony na murze, jeden daleko od drugiego. **14** Grupujcie się zatem przy nas tam, skąd usłyszycie głos rogu. Nasz Bóg będzie walczył za nas!⁴

15 Część z nas wykonywała więc pracę, a część pełniła straż uzbrojona w dzidy, od wejścia zorzy aż do ukazania się gwiazd. **16** W tym czasie również poleciłem ludowi: Niech każdy ze swoim sługą nocuje w obrębie Jeruzolimy. Nocą trzymajmy straż, a za dnia pracujemy. **17** Tak więc ani ja, ani moi bracia, ani moi ludzie, ani pozostający przy mnie wartownicy – żaden z nas nie zdejmował ubrania. Każdy też miał przy sobie broń.⁴

Umorzenie długów

5 W tym okresie dało o sobie znać niezadowolenie^a ze strony ludu, szczególnie kobiet.⁵ Ludzie burzyli się przeciw Żydom, własnym braciom. **2** Byli tacy, którzy mówili: Jesteśmy dosyć liczni wraz z naszymi synami i naszymi córkami. Wsparzycie nas więc zbożem, byśmy mieli co jeść i mogli jakoś przeżyć.⁶ **3** Inni z kolei mówili: Żeby nabyć zboże w czasie głodu, zastawiliśmy nasze pola, winnice i domy. **4** I wreszcie byli tacy, którzy się skarżyli: Pożyczyliśmy pieniądze, by opłacić podatek królewski, lecz jako zabezpieczenie musieliśmy dać nasze pola i nasze winnice. **5** A przecież

Rozdział 4

14^aWj 14:14; Pwt 1:30; 3:22; 20:4; Joz 10:14, 42; 23:10; Ps 127:1

Rozdział 5

1^aWj 2:23

¹ Lub: *Ponadto zaczęli przychodzić Żydzi mieszkający w ich sąsiedztwie i wielokrotnie dało się słyszeć ich namowy: Wracajcie z powrotem do domu!*

² Lub: *ustawiłem się.*

³ Lub: *Ustawiłem się zatem w najniższych miejscach za murem, w miejscach widocznych.*

⁴ Lub: *każdy też miał broń i wodę.*

⁵ Lub: *żon.*

⁶ Być może: *Naszych synów i nasze córki musieliśmy dać pod zastaw, aby nabyć zboże i utrzymać się przy życiu.*

nasze potrzeby są takie same jak naszych braci.¹ Nasi synowie są tacy jak ich synowie. Tymczasem my musimy sprzedawać w niewolę naszych synów i nasze córki.² Niektóre z naszych córek już zostały sprzedane. Brakuje nam sił do pracy, a nasze pola i winnice należą do innych.

6 Te głosy i te wypowiedzi wzbudziły we mnie wielki gniew! **7** Rozważyłem to więc w swoim sercu i oskarżyłem o to przedstawicieli wpływowych rodów oraz ludzi sprawujących władzę. Zarzuciłem im: Każdy z was, pożyczających, wymusza na swoim bracie lichwiarskie odsetki!^a Zwołałem też przeciw nim wielkie zgromadzenie **8** i tak im powiedziałem: My – na ile mogliśmy – wykupywaliśmy naszych braci, Żydów, którzy zaprzędali się u okolicznych narodów. Czy ma być tak, że wy ich będziecie sprzedawać, a my wykupywać?! A oni zamilkli. Nie znaleźli na to odpowiedzi!

9 Postępujcie karygodnie! – powiedziałem. – Powinniście żyć w bojaźni przed naszym Bogiem. Tymczasem ściągacie na nas hańbę ze strony wrogich nam narodów! **10** Ja też, podobnie jak moi bracia i moi ludzie, pożyczam im pieniądze i zboże. Skończmy jednak z tą lichwą! **11** Zwróćcie im już dziś ich pola i winnice, ich oliwniki i domy, odpiszcie też odsetki od pieniędzy i zboża, moszczu i oliwy, z którymi wam zalegają! **12** Dobrze – odpowiedzieli. – Zwrócimy! Nie będziemy się ich od nich domagać. Uczynimy tak, jak nam powiedziałeś.

Wtedy wezwałem kapłanów i kazałem ich zaprzysiąc, że postąpią według swej obietnicy. **13** Wytrzymałem przy tym swoje zanadze i oświadczyłem: Tak niech wytrząśnie Bóg z domu i dobytku każdego, który nie dotrzyma tych słów – niech taki człowiek będzie wytrząśnięty i ogołocony! A całe zgro-

⁵Kpł 25:39-40;
Pwt 15:12

⁷Kpł 25:36-37;
Pwt 15:1-18; 23:20-21; 24:10; Iz 5:7, 8-10;
Am 2:6-8

madzenie potwierdziło: Niech tak się stanie! Po czym wielbili PANA. I lud postąpił tak, jak ustalono.

14 Chciałbym przy tym zaznaczyć, że od dnia, w którym ustanowiono mnie namiestnikiem w ziemi judzkiej, to jest od dwudziestego do trzydziestego drugiego roku panowania króla Artachszasta, czyli przez dwanaście lat, ani ja, ani moi bracia nie korzystaliśmy z utrzymania należnego namiestnikowi. **15** Namiestnicy, którzy byli przede mną, obciążali kosztami lud. Pobierali oni od ludu opłatę w chlebie i winie, a ponadto² czterdzieści sykli w srebrze. Również ich podwładni³ nie oszczędzali ludu. Ja jednak tak nie postępowałem. Powodowała mną bojaźń przed Bogiem. **16** Podobnie jak inni zajmowałem się też pracą przy tym murze. Nie nabyliśmy pola. Wszyscy moi ludzie również gromadzili się do pracy przy murze.

17 Co do Żydów i różnych urzędników, to gościło ich przy moim stole stu pięćdziesięciu, nie licząc tych, którzy przychodzili z okolicznych narodów. **18** Codziennie też, w ramach posiłków, przygotowywano na moje zlecenie jednego byka, sześć najwyborniejszych owiec oraz potrawy z drobiu. Co dziesięć dni dostarczano natomiast wina⁴ w obfitości. Mimo to nie domagałem się utrzymania przysługującego namiestnikowi. Zdawałem sobie sprawę, że lud i tak boryka się z wielkimi obciążeniami z racji swojego poddaństwa.

19 Miej to w pamięci, mój Boże, i zalicz mi na korzyść to wszystko, co uczyniłem dla tego ludu.

Zamach na życie Nehemiasza

6 Gdy Sanballat, Tobiasz, Arab Geszem oraz pozostali nasi wrogowie usłyszeli, że odbudowałem mur i że już nie ma w nim wylotów – a w tym

¹ Lub: (1) *nasze ciało jest jak ciało naszych braci*; (2) *podobnie jak nasi bracia jesteśmy ludźmi z krwi i kości*.

² Lub: *a na co dzień*.

³ *ich ludzie*, hbr. נַעֲרֵיהֶם, lub: *ich studzy, ich podwładni, ich chłopcy*.

⁴ Być może: *bukłaki z winem w obfitości*.

czasie brakowało w bramach jedynie wrót – 2 przysłał do mnie Sanballat i Geszem taką wiadomość: Spotkajmy się na naradę w Kefirim,^{a1} w dolinie Ono.^b Zamierzali oni jednak uczynić mi coś złego.

3 Wyprawilem więc do nich posłów z taką odpowiedzią: Jestem zajęty przy wielkim dziele i nie mogę przybyć. Gdybym zszedł ze stanowiska, aby przyjść do was, roboty mogłyby ustać, a nie widzę powodu, dla którego miałyby się tak stać.

4 Potem jeszcze czterokrotnie posyłali do mnie podobne wezwania, a ja za każdym razem podobnie im odpowiadałem.

5 Wreszcie Sanballat przysłał do mnie piąte zaproszenie. Tym razem jednak jego człowiek przybył z otwartym listem. 6 Było w nim napisane tak: Wśród narodów krąży wieść – Gaszmu ją rozgłasza – że ty wraz z Żydami zamierzacie zbuntować się i właśnie dlatego odbudowujesz mur. Ponadto, jak głoszą te wieści, zamierzasz zostać ich królem. 7 Podobno nawet proroków ustanowiłeś, by głosili o tobie w Jeruzolimie: Judea ma króla! Wieści te wkrótce dotrą do króla. Przybądź zatem niezwłocznie na naradę z nami.

8 W odpowiedzi posłałem mu taką wiadomość: Nie stało się nic z tego, o czym piszesz. Wszystko to jest twoim własnym wymysłem.

9 Wszyscy oni bowiem chcieli nas przestraszyć, myśląc: Stracą zapał do pracy i jej nie dokończą. Co więc teraz zrobię? Wzmocnij me ręce!

10 W tym czasie przyszedłem do domu Szemajasza, syna Delajasza, który był synem Mehetabela. Zauważyłem, że jest niespokojny. Powiedział on do mnie:

Spotkajmy się w domu Bożym,
we wnętrzu przybytku,
zamknijmy za sobą drzwi,
bo przychodzą cię zabić –
oto nocą przyjdą, by cię zabić!

Rozdział 6

²Joz 9:17; 18:26;
Ezd 2:25; ^bEzd 2:33
11^aWj 20:21;
33:20; Lb 18:7;
Pwt 5:25; Sdz 13:22;
2Krn 26:16-21

14^aPwt 32:35;
Ps 94:1; Rz 12:19

18^aEzd 2:5;
^bNe 3:4, 30

11 Wtedy odpowiedziałem: Czy taki człowiek jak ja ma uciekać? I czy ktoś taki jak ja, wchodząc do przybytku, przeżyje?^a Nie pójdę! 12 Stwierdziłem bowiem, że to nie Bóg go posłał do mnie z tym proroctwem, lecz przekupili go Tobiasz i Sanballat. 13 Został on przekupiony po to, aby mnie przestraszyć i doprowadzić do grzechu. Liczyli na to, że się zniesławię i że będą mieli powód, by mnie zhańbić.

14 Odpłać, Boże mój, Tobiaszowi i Sanballatowi według ich uczynków^a – a także prorokini Noadii i pozostałym prorokom, którzy starali się mnie przestraszyć.

15 Mur tymczasem został wykończony! Stało się to w dwudziestym piątym dniu miesiąca Elul.² Roboty przy nim trwały pięćdziesiąt dwa dni.

16 A gdy usłyszeli o tym wszyscy nasi wrogowie, na okoliczne narody padł strach. Już nie miały o sobie tak wysokiego mniemania. Przekonały się, że to właściwie nasz Bóg dokonał całego tego dzieła.

17 Były to również dni, kiedy wielu przedstawicieli możnych rodów Judy prowadziło z Tobiaszem ożywioną korespondencję. 18 Wielu w Judei było z nim sprzysiężonych, był on bowiem zięciem Szechaniasza, syna Aracha,^a a jego syn Jehochanan był ożeniony z córką Meszulama, syna Berekiasza.^b 19 W mojej obecności omawiano wieści o jego sukcesach, a jemu donoszono moje słowa. Tobiasz natomiast słał swoje listy po to, by mnie w jakiś sposób przestraszyć.

Posunięcia organizacyjne w mieście

7 Gdy mur był już odbudowany, kazałem wstawić wrota. Wyznaczeni też zostali odźwierni, śpiewacy i Lewici. 2 Władzę nad Jeruzolimą powierzyłem Chananiemu, mojemu bratu, oraz Chananiaszowi, komendantowi twierdzy,

² Tj. w miesiącu szóstym (sierpień/wrzesień) 445 r. p. Chr.

¹ Lub: w którejś z wiosek doliny Ono.

był on bowiem człowiekiem prawym, jak mało kto.

3 Poleciałem im: Bramy Jeruzolimy otwierajcie, dopiero gdy słońce zacznie nieco przypiekać, a zamykajcie je i ryglujcie, póki stoją [straże]. Formujcie też warty z mieszkańców Jeruzolimy, jedne niech stoją na posterunkach, drugie przed własnymi domami. **4** Miasto bowiem było wprawdzie duże i przestronne, lecz mało w nim było mieszkańców i domy nie były w pełni odbudowane.

5 Następnie mój Bóg położył mi na serce, abym zgromadził przedstawicieli rodów, ludzi sprawujących władzę oraz pozostali lud i ujął wszystkich w spisach rodowych. W trakcie związanych z tym czynności odkryłem zwój z rodowodami pierwszych powracających. Było w nim napisane:

Lista powracających

6 Oto mieszkańcy prowincji [judzkiej],^a ci, którzy powrócili z niewoli. Są to wygnańcy, których uprowadził Nebukadnesar, król Babilonu. Powrócili oni do Jeruzolimy i do Judei – każdy do swojego miasta. **7** Przybyli z Zorobabelem,^a Jeszua, Nehemiaszem, Azariaszem, Raamiaszem, Nachamanim, Mordochajem, Bilszanem, Misperetem, Bigwajem, Nechumem [i] Baaną. Liczba mężczyzn należących do ludu Izraela:

8 Synów Parosza dwa tysiące stu siedemdziesięciu dwóch.

9 Synów Sefatiasza trzystu siedemdziesięciu dwóch.

10 Synów Aracha sześciuset pięćdziesięciu dwóch.

11 Synów Pachat-Moaba,¹ [to jest] synów Jeszuy i Joaba, dwa tysiące osmiuset osiemnastu.

12 Synów Elama tysiąc dwustu pięćdziesięciu czterech.

13 Synów Zatu osmiuset czterdziestu pięciu.

Rozdział 7 6^aEzd 2:1-67

^{7a}1Krn 3:16-19;
Jr 22:24; Ag 1:12-14;
2:23; Za 3:1-10;
4:7-10

14 Synów Zakaja siedmiuset sześćdziesięciu.

15 Synów Binuja sześciuset czterdziestu ośmiu.

16 Synów Bebaja sześciuset dwudziestu ośmiu.

17 Synów Azgada dwa tysiące trzystu dwudziestu dwóch.

18 Synów Adonikama sześciuset sześćdziesięciu siedmiu.

19 Synów Bigwaja dwa tysiące sześćdziesięciu siedmiu.

20 Synów Adina sześciuset pięćdziesięciu pięciu.

21 Synów Atera, przez Hiskiasza, dziewięćdziesięciu ośmiu.

22 Synów Chaszuma trzystu dwudziestu ośmiu.

23 Synów Besaja trzystu dwudziestu czterech.

24 Synów Charifa² stu dwunastu.

25 Synów Gibeona³ dziewięćdziesięciu pięciu.

26 Mężczyzn z Betlejemu i z Netofy osiemdziesięciu ośmiu.

27 Mężczyzn z Anatot stu dwudziestu ośmiu.

28 Mężczyzn z Bet-Azmawet⁴ czterdziestu dwóch.

29 Mężczyzn z Kiriart-Jearim,⁵ z Kefiry i Beerot siedmiuset czterdziestu trzech.

30 Mężczyzn z Ramy i z Geby sześciuset dwudziestu jeden.

31 Mężczyzn z Mikmas stu dwudziestu dwóch.

32 Mężczyzn z Betel i z Aj stu dwudziestu trzech.

33 Mężczyzn z Nebo, tego drugiego, pięćdziesięciu dwóch.

34 Synów Elama, drugiego, tysiąc dwustu pięćdziesięciu czterech.

35 Synów Charima trzystu dwudziestu.

36 Mieszkańców Jerycha trzystu czterdziestu pięciu.

² W Ezd 2:18 *Joraha*.

³ W Ezd 2:20 *Gibbara*.

⁴ Lub: z *domu Azmaweta*; w Ezd 2:24

Synów Azmaweta.

⁵ W Ezd 2:25 *Mieszkańców z Kiriart-Arim*.

¹ Lub: *namiestnika Moaba*.

37 Synów Loda, Chadida i Ono siedmiuset dwudziestu jeden.

38 Synów Senai trzy tysiące dziewięciuset trzydziestu.

39 Kapłanów:

synów Jedajasza, z rodu Jezuy, dziewięciuset siedemdziesięciu trzech.

40 Synów Imera tysiąc pięćdziesięciu dwóch.

41 Synów Paszchura tysiąc dwustu czterdziestu siedmiu.

42 Synów Charima tysiąc siedemnaśtu.

43 Lewitów:

synów Jezuy i Kadmiela, z synów Hodwy, siedemdziesięciu czterech.

44 Śpiewaków:

synów Asafa stu czterdziestu ośmiu.

45 Odźwiernych:

synów Szaluma, synów Atera, synów Talmona, synów Akuba, synów Chatity, synów Szobaja, stu trzydziestu ośmiu.

46 Sług¹ świątynnych:

synów Sichy, synów Chasufy, synów Tabaota, **47** synów Kerosa, synów Sii, synów Padona, **48** synów Lebany, synów Chagaby, synów Salmaja, **49** synów Chanana, synów Gidela, synów Gachara, **50** synów Reajasza, synów Resina, synów Nekody, **51** synów Gazama, synów Uzy, synów Paseacha, **52** synów Besaja, synów Meunitów, synów Nefisyków, **53** synów Bakbuka, synów Chakufy, synów Charchura, **54** synów Baslita, synów Mechidy, synów Charszy, **55** synów Barkosa, synów Sisery, synów Temacha, **56** synów Nesjacha, synów Chatify;

57 synów sług² Salomona:

synów Sotaja, synów Sofereta, synów Peridy, **58** synów Jali, synów Darkona, synów Gidela, **59** synów Szeftiasza, synów Chatila, synów Pokeret-Hasebaima, synów Amona – **60** wszystkich sług świątynnych i synów niewolników Salomona było trzystu dziewięćdziesięciu dwóch.

¹ Lub: *Niewolników.*

² Lub: *niewolników.*

61 A to są powracający z Tel-Melach, z Tel-Charsza, z Kerub, Adon i z Imer, którzy nie mogli podać domu swoich ojców i dowieść, że wywodzą się z Izraela:

62 synowie Delajasza, synowie Tobiasza i synowie Nekody – sześciuset czterdziestu dwóch.

63 Również spośród kapłanów:

synowie Chobajasza, synowie Hakosa, synowie Barzilaja, który pojął za żonę jedną z córek Barzilaja z Gileadu i nazwał się jego imieniem. **64** Poszukiwali oni swego wpisu do rodowodów, lecz nie znaleźli, zostali więc, jako nie spełniający warunku czystości, odsunięci od posług kapłańskich. **65** Namiestnik natomiast powiedział im, aby nie jadał z tego, co najświętsze, dopóki nie pojawi się kapłan upoważniony do ciągnięcia losów urim i tummim.^a

66 Całe to zgromadzenie liczyło razem czterdzieści dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt osób, **67** nie licząc ich niewolników i niewolnic; tych było siedem tysięcy trzysta trzydzieści siedem, a mieli oni też dwustu czterdziestu pięciu śpiewaków i śpiewaczkę.

68 Wielbłądów mieli czterysta trzydzieści pięć, osłów sześć tysięcy siedemset dwadzieścia.³

69 Część naczelników rodów złożyła dar na dzieło Boże: namiestnik przekazał do skarbcza tysiąc darejek w złocie, pięćdziesiąt czas, trzydzieści szat kapłańskich i pięćset [min srebra].⁴

70 Inni naczelnicy rodów przekazali do skarbcza na dzieło Boże dwadzieścia tysięcy darejek w złocie i dwa tysiące dwieście min srebra.

71 Dar reszty ludu wyniósł: dwadzieścia tysięcy darejek w złocie, dwa tysiące min srebra oraz sześćdziesiąt siedem szat kapłańskich.

³ W Ne brak odpowiednika Ezd 2:66. Wg G: *koni siedemset trzydzieści sześć, mularów dwieście czterdzieści pięć, wielbłądów czterysta trzydzieści pięć, osłów sześć tysięcy siedemset dwadzieścia.*

⁴ Za BHS.

^{65a}Wj 28:30; Pwt 33:8

72 W końcu kapłani i Lewici, odzwier-
ni i śpiewacy oraz część ludu wraz ze
sługami świątynnymi [zamieszkała
w Jeruzolimie]. Pozostała część Izraela
osiadła w swoich miastach.

Gdy nadszedł miesiąc siódmy, syno-
wie izraelscy mieszkali już w swoich
miastach.^a

Lektura Prawa

8 Wtedy cały lud, jak jeden mąż,
zgrupował się na placu przed Bra-
mą Wodną^a i poproszono Ezdrasza,
znawcę Pism,^{b1} aby przyniósł zwój
z Prawem Mojżesza,^c nadanym Izra-
elowi przez PANA.

2 Kapłan Ezdrasz^a przyniósł więc Pra-
wo na to zgromadzenie złożone z męż-
czyzn i kobiet oraz wszystkich, któ-
rzy byli w stanie słuchać ze zrozu-
mieniem. Było to w pierwszym dniu
siódmego miesiąca. **3** Ezdrasz czytał
zwrócony twarzą do placu przy Bra-
mie Wodnej, wobec mężczyzn^a i ko-
biet, i wszystkich, którzy mogli zrozu-
mieć – czytał od świtu do południa.
Cały lud skupiał się na słuchaniu słów
zapisanych w księdze Prawa. **4** Ez-
drasz, znawca Pism, stał na drewnia-
nym podwyższeniu. Sporządzono je
właśnie w tym celu. Z jego prawego
boku stali: Mattitiasz, Szema, Anajasz,
Uriasz, Chilkiasz i Maasejasz. Na lewo
od niego natomiast stali: Pedajasz, Mi-
szael, Malkiasz, Chaszum, Chaszbadana,
Zachariasz i Meszulam.

5 Ezdrasz rozwinął zwój na oczach ca-
łego ludu. Widziano go, gdyż stał nie-
co wyżej. Gdy rozwinął, lud powstał.

6 Ezdrasz pobłogosławił PANA, potęż-
nego Boga, a cały lud uniósł ręce i wy-
znał: Amen! Niech tak się stanie! Na-
stępnie skłonili głowy i pokłonili się
PANU z twarzami zwróconymi ku ziemi.

7 W czasie czytania Lewici: Jeszua,
Bani, Szerebiasz, Jamin, Akub, Sza-
betaj, Hodiasz, Maasejasz, Kelita,
Azariasz, Jozabada, Chanan i Pelajasz
wyjaśniali ludowi Prawo. Ludzie na-

72^{a1}Krn 9:2

Rozdział 8

^{1a}Ne 3:26;
^bEzd 7:1-6;
^cPwt 28:58-61; 31:9;
2Krl 22:8

^{2a}Pwt 33:10;
Ezd 7:25-26

^{3a}Pwt 16:16-17

^{7a}Pwt 33:10;
2Krn 17:7-9
^{10a}Pwt 12:12;
14:23-29
^{14a}Kpł 23:24-43;
Pwt 16:13-15

tomiast pozostawali na swoich miej-
scach.^a **8** Prawo Boże czytano więc
wyraźnie, część po części, i zaraz po-
dawano znaczenie, każdy zatem rozu-
miał to, co się czyta.

9 Wówczas namiestnik Nehemiasz,
Ezdrasz, kapłan i uczoney, oraz Lewi-
ci, którzy objaśniali lud, powiedzieli
całemu ludowi: Dzisiejszy dzień jest
dniem poświęconym PANU, wasze-
mu Bogu. Nie smućcie się w nim i nie
płacicie! Bo cały lud płakał, słucha-
jąc słów Prawa. **10** Idźcie – doradzo-
no ludowi – coś smacznego zjedzcie, coś
słodkiego wypijcie, zaproście do posił-
ku tych, którzy nic nie mają,^a gdyż dzi-
siejszy dzień jest dniem poświęconym
naszemu Panu! Nie smućcie się! Niech
PAN obudzi w was radość! Ona jest wa-
szą ostoją.

11 Podobnie uspokajali lud Lewici.
Bądźcie spokojni – mówili. – Dzień
dzisiejszy jest święty. Nie smućcie się!

12 Lud rozszedł się więc, aby jeść i pić,
i podzielić się z tymi, którzy nic nie
przygotowali. Urządzono radosne spo-
tkanie. Każdy cieszył się tym, że zrozu-
miał słowa, z którymi go zapoznano.

13 Następnego dnia zgromadzili się
u skryby Ezdrasza naczelnicy rodów
całego ludu oraz kapłani i Lewici.
Chcieli dokładniej zaznajomić się
z postanowieniami Prawa. **14** W trak-
cie spotkania natknęli się w Prawie
na przepis, nadany przez PANA za po-
średnictwem Mojżesza, że w czasie
święta w siódmym miesiącu synowie
Izraela powinni mieszkać w szałasach.^a **15** W związku z tym – jak było
tam napisane – należy ogłosić we
wszystkich miastach, w tym w Jero-
zolimie, że ludzie mają rozejść się po
okolicy i naznosić stamtąd gałęzi róż-
nego rodzaju, oliwnych, gałęzi mirto-
wych, palmowych i innych drzew li-
ściastych, aby następnie pobudować
z nich sobie szałas.

16 Ludzie rozeszli się więc, naznosili
gałęzi i porobili z nich sobie szałas.
Pojawiły się one na płaskich dachach
ich domostw, na podwórzach, na dzie-

¹ znawcę Pism, hbr. סֹפֵר, lub: skrybę.

dzińcach świątyni Bożej, a także na placach przy Bramie Wodnej i Bramie Efraimskiej. **17** Potem cała społeczność tych, którzy powrócili z niewoli, zamieszkała w szafasach! Czegoś, co przypominałoby to wydarzenie, nie uczynili synowie Izraela od dni Jozuego!^a Wszędzie zapanowała ogromna radość!

18 Prawo Boże czytano codziennie, od pierwszego do ostatniego dnia. Święta obchodzono przez siedem dni. Ósme-go dnia natomiast – zgodnie z przepisem – odbyła się nakazana w nim uroczystość.

Modliwa pokutna

9 W tym samym miesiącu, w dwudziestym czwartym jego dniu,¹ synowie Izraela zgromadzili się ponownie. Byli w trakcie postu, przybyli odziani we włosiennice i posypani prochem.^a **2** Potomkowie² Izraela odcięli się od obcych plemion^a i stanęli, aby wyznać swoje grzechy oraz winy swoich ojców. **3** Stojąc na swoich miejscach, przez czwartą część dnia czytali zwój z Prawem PANA, swojego Boga, a przez kolejną czwartą część dnia wyznawali grzechy i składali pokłony PANU, swojemu Bogu. **4** Na stopniu przeznaczonym dla Lewitów stanęli: Jeszua, Bani,³ Kadmiel, Szebaniasz, Buni, Szerebiasz, Bani i Kenani i donośnie wołali do PANA, swojego Boga. **5** Lewici zaś, Jeszua i Kadmiel, Bani, Chaszabnejasz, Szerebiasz, Hodiasz, Szebaniasz i Petachiasz, wezwali: Powstańcie! Błogosławcie PANA, waszego Boga!

[Błogosławiony niech będzie PAN,
Bóg Izraela]^{a4}
Od wieków – i na wieki!

¹ Wydarzenie to miało miejsce w miesiącu siódmym (wrzesień/październik) 444 r. p. Chr.

² Lub: *nasienie*.

³ *synowie Kadmiela G.*

⁴ Za G: εὐλογητὸς κύριος ὁ θεὸς Ἰσραηλ, pod. hbr. לַיהוָה אֱלֹהֵי יִשְׂרָאֵל. w Ps 41:14; 106:48.

¹⁷^a 1Krl 8:65;
2Krn 7:9; Ezd 3:4

Rozdział 9

¹^a 1Sm 4:12;
2Sm 1:2; Jb 2:12;
Dn 9:3; Jo 3:5, 8

²^a Ezd 9-10

⁵^a Ps 41:14; 106:48
^b Ezd 9:6-15

⁶^a Rdz 1:1; Wj 20:11;
Pwt 10:14; 1Krl 8:27;
2Krl 19:15; Ps 86:10;
Iz 37:16

⁷^a Rdz 11:31; 12:1;
17:5

⁸^a Rdz 15:18-21;
17:4-8; ^b Pwt 32:4;
Ps 119:137

⁹^a Wj 2:23-25; 3:7;
14:1-15:27

¹⁰^a Wj 7:8-12:32
¹¹^a Wj 14:21-29;
15:4-5

Błogosławili więc chwalebne Jego imię, wspanialsze niż wszystko, co można by ująć we wszelkim błogosławieństwie i uwielbieniu.^{b5}

6 Ty jesteś PAN, ten jedyny!

Ty stworzyłeś niebiosa,
stworzyłeś niebiosa niebios
i wszystkie ich zastępy,
wszystko, co wypełnia ziemię
i wszystko, co mieszka w morzach,
Ty także wszystko utrzymujesz
przy życiu,
a cały zastęp niebios Tobie składa
pokłon!^a

7 Ty jesteś PAN – ten Bóg,

który wybrał Abrama,
wyprawdził go z Ur chaldejskiego
i nadał mu imię Abraham.^a

8 Gdy stwierdziłeś, że jego serce
jest Tobie wierne,

zawarłeś z nim przymierze,
że dasz mu ziemię
Kananejczyków,
Chetytów, Amorytów,
Peryzytów, Jebuzytów
i Gargaszytów,
że dasz ją jego potomstwu,^{a6}
i dotrzymałeś słowa,⁷
bo jesteś sprawiedliwy.^b

9 Wejrzałeś potem na niedolę
naszych ojców w Egipcie^a
i wysłuchałeś ich wołania nad
Morzem Czerwonym.

10 Dokonałeś znaków i cudów^{a8}
na faraonie,

na wszystkich jego sługach,
na ludzie jego ziemi,
bo widziałeś, z jaką butą
traktowali Twój lud,
rozślawiłeś więc swoje imię,
podobnie jak to jest dzisiaj.

11 Rozdzieliliś przed nimi morze,
przeszli jego środkiem jak
po suchej ziemi,

⁵ Wg G Ne 9:6 rozpoczyna się słowami: *I powiedział Ezdrasz*, gr. καὶ εἶπεν Εζδρας.

⁶ Lub: *nasieniu*.

⁷ Lub: *swojej obietnicy*.

⁸ *znaków i cudów*, hbr. הַמִּשְׁפָּטִים וְהַמִּוֹפְתִים: hen-diadys (?).

- tych zaś, którzy ich ścigali,
wrzuciłeś w głębiny,
jak kamień w potężne odmęty.^a
- 12** Potem w słupie obłoku wiodłeś
ich za dnia,
a w słupie ognia nocą,^a
by oświetlić przed nimi drogę,
po której mieli iść.
- 13** Zstąpiłeś też na górę Synaj,
rozmawiałeś z nimi z nieba,
nadałeś im sprawiedliwe
prawa,
sprawdzone pouczenia,
dobre ustawy i przykazania.^a
- 14** Ogłosiłeś im też swój święty szabat,
nadałeś przykazania i ustawy –
całe Prawo^a
za pośrednictwem swego sługi,
Mojżesza.
- 15** Gdy byli głodni, karmiłeś ich
chlebem z nieba,
a gdy spragnieni, wydobyłeś
wodę ze skały,^a
pozwoiliłeś im wejść
i wziąć w dziedzictwo ziemię,
o której przysiągłeś, że dasz im ją
w posiadanie.^b
- 16** Lecz oni, nasi ojcowie, okazali się
hardzi,
nie chcieli zgiąć swoich karków¹
i przestrzegać Twoich przykazań.
- 17** Byli nieposłuszni,
nie pamiętali o cudach,
których dokonywałeś z nimi.
Przeciwnie, byli uparci,
wybrali sobie przywódcę,^a
by wrócić z nim do niewoli
– do Egiptu!²
Lecz Ty okazałeś się Bogiem
wielkiego przebaczenia,
miłosiernym i litościwym,
cierpliwym i wiele łaskawym –
i ich nie porzuciłeś.^b
- 18** Nawet gdy uczynili sobie lanego
cielca
i powiedzieli: To jest twój Bóg,

12^aWj 13:21-2213^aWj 20:22-23:1914^aWj 19:18-23:3315^aWj 16:4-15;
17:1-7; ^bPwt 1:2117^aLb 14:4;
^bWj 34:6-7; Lb 14:1-
18; Pwt 1:26-33
18^aWj 32:1-4;
Pwt 9:7-21
21^aPwt 2:7; 8:2-4
22^aLb 21:21-35;
Pwt 2:26-3:11
23^aRdz 15:5;
22:17; Pwt 1:10;
^bJoz 3:14-17
24^aJoz 11:2325^aPwt 6:10-11;
8:7-20

- który cię wyprowadził z Egiptu!
I kiedy popełniali przerażające
błuznierstwa,^a
- 19** Ty w ogromnym swoim
miłosierdziu
nie porzuciłeś ich na pustyni!
Słup obłoku nie odstąpił od nich,
prowadził ich za dnia;
nie odstąpił słup ognia w nocy,
wciąż im oświetlał drogę,
po której mieli iść.
- 20** Swojego dobrego Ducha
dałeś, by ich pouczał,
swojej manny nie odjąłeś
od ich ust,
a gdy byli spragnieni,
nie odmówiłeś im wody.
- 21** Przez czterdzieści lat
ich utrzymywałeś,
byli na pustyni, lecz nie odczuli
braku:
nie zużyły się ich ubrania
i nie opuchły nogi.^a
- 22** Podałeś im królestwa i ludy,
przydzieliłeś odległe zakątki,³
stąd wzięli w posiadanie ziemię
Sychona,
ziemię króla Cheszonu,
i ziemię Oga, króla Baszanu.^a
- 23** Ich synów pomnożyłeś
jak gwiazdy na niebie^a
i sprowadziłeś do ziemi,
o której powiedziałeś ich ojcom,
że do niej wejdą i że ją posiadą.^b
- 24** I rzeczywiście przybyli synowie,
objęli ziemię w posiadanie,
a Ty upokorzyłeś przed nimi
jej mieszkańców, Kananejczyków.
Wydałeś w ich ręce
królów i ludy tej ziemi,
by mogli postąpić z nimi według
swojej woli.^a
- 25** Zdobyli warowne miasta,
przejęli żyzną ziemię,
posiedli domy pełne wszelkich
dóbr,
drażone cysterny, winnice,
oliwne gaje

¹ nie chcieli zgiąć swoich karków, hbr. וַיִּקְשׁוּ
מִלִּבְיָתָם: stali się uparci.

² Lub: w swoim buncie.

³ zakątek, hbr. פֶּאָה (pe'a^h), lub: granica,
brzeg, tj. i przydzieliłeś im jako granice.

i drzewa owocowe – w obfitości.
Wówczas jedli i stali się syści,
użyli, pławiąc się w Twojej
wielkiej dobroci.^a

- 26** I wkrótce zhardzieli,
zbuntowali się przeciw Tobie.
Twoje Prawo rzucili za siebie,
zabijali Twoich proroków,^a
którzy przychodzili ich ostrzec,
aby wrócili do Ciebie!
Jednak nie odstąpili od swych
okropnych bluźnierstw.
- 27** Dlatego wydałeś ich w ręce
ich wrogów,
a ci ich ciemnężyli.
Lecz gdy w ucisku wołali do Ciebie,
Ty wysłuchiwałeś ich z nieba
i według Twego ogromnego
miłosierdzia słałeś im
wybawicieli, którzy im nieśli
ratunek.
- 28** Ledwie jednak zaznali spokoju,
znów dopuszczali się zła
wobec Ciebie,
dlatego znów wydawałeś ich
w ręce wrogów,
którzy ich brali we władanie.
Wtedy kolejny raz zawracali,
znów wołali o pomoc do Ciebie,
a Ty wysłuchiwałeś ich z nieba
i wrywałeś z niewoli.
Czyniłeś to zgodnie z Twym
ogromnym miłosierdziem –
wiele razy.^a
- 29** Ostrzegałeś ich, chcąc by wrócili
do Twojego Prawa,
lecz oni byli hardzi, nie słuchali
Twoich przykazań.
Grzeszyli przeciw Twoim
rozstrzygnięciom –
dzięki którym żyje ten,
kto je wypełnia^a –
pokazywali swe nieugięte ramię,
wystawiali swój usztywniony kark
– i nie słuchali.
- 30** Znosiłeś ich tak przez wiele lat,
ostrzegałeś przez swego Ducha,
czyniłeś to przez swoich proroków,
ale nie chcieli słuchać,
więc wydałeś ich
w ręce ludów różnych ziem.

^{26a}Mt 23:31; Dz 7:52

^{28a}Sdz 2:11-16

^{29a}Kpł 18:5
^{31a}Km 36:22-23
^{32a}2Krl 15:19, 29;
17:3-6, 24-25;
Ezd 4:2, 10

- 31** W swym ogromnym miłosierdziu
nie położyłeś im jednak kresu,^a
nie porzuciłeś ich, bo jesteś Bogiem
miłosiernym i litościwym.
- 32** A teraz, Boże nasz, Boże wielki,
potężny, wzbudzający lęk,
dotrzymujący przymierza i łaski,¹
weź pod uwagę wszystkie
te trudności,
które spotkały nas i naszych
królów, naszych książąt
i naszych kapłanów, naszych
proroków
i naszych ojców – cały Twój lud,
i to od dni królów Asyrii
aż po dzień dzisiejszy.^a
- 33** Bo Ty jesteś sprawiedliwy we
wszystkim, co nas spotkało –
tak, postępowałeś wiernie.
To my byliśmy bezbożni.
- 34** Nasi królowie i książęta,
nasi kapłani i ojcowie
nie wypełniali Twojego Prawa
i nie zważali na Tve przykazania,
lekceważyli Twoje przestrogi,
przez które ich ostrzegałeś!
- 35** Gdy jeszcze byli w swoim
królestwie
i opływali w Twe wielkie dostatki,
które im dałeś w ziemi rozległej
i żyznej,
roztaczającej się przed ich oczami –
już wtedy nie służyli Ci i nie
odeszli
od swych niegodziwości.
- 36** Oto my dzisiaj jesteśmy
niewolnikami
w ziemi, którą dałeś naszym ojcom,
aby korzystali z jej plonów i dóbr –
my w niej jesteśmy niewolnikami!
- 37** Jej obfite plony służą królom,
których ustanowiłeś nad nami
za nasze grzechy.
Oni panują nad naszymi ciałami,
nad naszym bydłem według
swojej woli –
a my jesteśmy w wielkim ucisku!

¹ przymierza i łaski, hbr. הַבְּרִיתִּי וְהַחֶסֶד: hendiadys (?).

Odnowa przymierza

10 W związku z tym wszystkim zawieramy pisemną umowę.¹ Pieczętują ją nasi książęta, Lewici i kapłani.

2 Swoje pieczęcie postawili: namiestnik Nehemiasz, syn Chakaliasza, Sedekiasz, **3** Serajasz, Azariasz, Jeremiasz, **4** Paszchur, Amariasz, Malkiasz, **5** Chatusz, Szebeniasz, Maluk, **6** Charim, Meremot, Obadiasz, **7** Daniel, Gineton, Baruch, **8** Meszulam, Abiasz, Mijamin, **9** Maazjasz, Bilgaj, Szemajasz – to kapłani.

10 Lewici: Jeszua, syn Azanii, Binuj, z synów Chenadada, Kadmiel **11** i ich bracia: Szebaniasz, Hodiasz,² Kelita, Pelajasz, Chanan, **12** Mika, Rechob, Chaszabiasz, **13** Zakur, Szerebiasz, Szebaniasz, **14** Hodiasz, Bani, Beninu. **15** Naczelnicy ludu: Pareosz, Pachat-Moab, Elam, Zatu, Bani, **16** Buni, Azgad, Bebaj, **17** Adoniasz, Bigwaj, Adin, **18** Ater, Hiskiasz, Azur, **19** Hodiasz, Chaszum, Besaj, **20** Charif, Anatot, Nebaj,³ **21** Magpiasz, Meszulam, Chezir, **22** Meszezabel, Sadok, Jadua, **23** Pelatiasz, Chanan, Anajasz,⁴ **24** Hozsea, Chananiasz, Chaszub, **25** Halochesz, Pilcha, Szobek, **26** Rechum, Chaszabna, Maazejasz, **27** Achiasz, Chanan, Anan, **28** Maluk, Charam, Baana.

29 A reszta ludu, kapłani, Lewici, odźwierni, śpiewacy, słudzy⁵ świątyni oraz ci wszyscy, którzy ze względu na Prawo Boże oddzielili się od ludów tych ziem, ich żony, synowie i córki, wszyscy zdolni zrozumieć, **30** przyłączają się do swoich braci, do swoich dostojników i pod groźbą klątwy składają przysięgę,^a że będą postępować zgod-

Rozdział 10

30^aKrl 19:2; Jr 34:18

31^aWj 34:16; Pwt 7:3; Ezd 9-10

32^aWj 20:8-11; Pwt 5:12-15; Wj 23:11; Kpł 25:1-7

33^aWj 30:11-16

34^aKpł 6:12-13

36^aWj 23:19; 34:26; Lb 18:12-13; Pwt 26:1-11

37^aWj 13:2; 34:20;

38^aLb 18:12-13; Pwt 26:1-11;

nie z Prawem Bożym, nadanym za pośrednictwem Mojżesza, sługi Bożego, i że będą przestrzegać wszystkich przykazań PANA, naszego Pana, będą stosować się do Jego rozstrzygnięć i ustaw.

31 W szczególności, nie będziemy wydawali naszych córek za mąż wśród okolicznych ludów, a ich córek nie będziemy brali za żony naszym synom.^a

32 Ponadto, jeśli ludy tej ziemi wystawią na sprzedaż w dniu szabatu jakiegokolwiek towary lub zboże,^a nie będziemy ich od nich kupowali ani w szabat, ani w inne święta.

Nie będziemy też obsiewali pól co siódmy rok i umorzmy wówczas wszelkie należne długi.^b

33 Nakładamy także na siebie zobowiązanie, że będziemy łożyć jedną trzecią sykla rocznie na służbę w świątyni naszego Boga,^a **34** to jest na chleby obecności, na stałe ofiary z pokarmów,^a na stałe ofiary całopalne, na ofiary szabatnie, na ofiary w dniu nowiu i w ustalone święta, na pozostałe święte ofiary, na ofiary zagrzezalne dla prześląganania za Izraela i na wszelkie prace w świątyni naszego Boga.

35 Następnie my, kapłani, Lewici i lud, rzucaliśmy losy w sprawie dostaw drewna do świątyni naszego Boga, tak by w kolejności mogły je dostarczać rody naszych ojców, w oznaczonych porach, rokrocznie, na podtrzymanie ognia na ołtarzu PANA, naszego Boga, zgodnie z tym, co napisano w Prawie.

36 Zobowiązaliśmy się także, że rokrocznie będziemy przynosić do domu PANA pierwociny^a naszych pól i pierwociny naszych sadów. **37** Zobowiązaliśmy się dalej, że będziemy przekazywać świątyni naszego Boga, kapłanom tam posługującym, naszych pierworodnych synów oraz – zgodnie z Prawem – pierworodne naszego bydła, to jest rogacizny i owiec.^a

38 Będziemy też dostarczać kapłanom, do składów świątyni naszego Boga, pierwociny naszego ciasta na chleb, plonów, owoców z drzew, moszczu i oliwy.^a Lewitom zaś pobierającym

¹ Lub: (1) *pisemne zobowiązanie*; (2) *przymierze*, por. G.

² *Szebaniasz, Hodiasz*, por. ww. 13 i 14. Omyłkowe powtórzenie?

³ *Nebaj*, wg *qere* hbr. נִבְיָי; wg *ketiw* hbr. נֹבְיָי, *Nobaj*.

⁴ *Chanan, Anajasz*, por. *Chanan, Anan* w w. 27.

⁵ Lub: *niewolnicy*.

dziesięcinę będziemy ją dostarczać w tych wszystkich miejscowościach, gdzie toczą się nasze prace.^b

39 Przy składaniu dziesięciny, Lewitom towarzyszyć będzie kapłan z rodu Aarona. Dziesięcinę z tej dziesięciny Lewici wniosą do składów w skarbcu świątyni naszego Boga.^a **40** Do tych właśnie składów synowie Izraela i synowie Lewiego będą dostarczać ofiarowane przez siebie plony zbożne, moszcz oraz oliwę. Tam będą przybory świątynne, pełniący służbę kapłani, odźwierni i śpiewacy.

W ten sposób nie zaniedbamy domu naszego Boga!^a

Ludzie osiedleni w Jerozolimie

11 Przywódcy ludu zamieszkali w Jerozolimie. Co do pozostałych, reszta ludu postanowiła rozstrzygnąć przez losowanie,^a że jedna osoba z dziesięciu zamieszka w Jerozolimie, w świętym mieście, a pozostałych dziewięć może pozostać w innych miastach kraju. **2** Lud błogosławił przy tym wszystkich mężczyzn, którzy z własnej chęci zgodzili się zamieszkać w Jerozolimie.

3 Oto naczelnicy prowincji, którzy zamieszkali w Jerozolimie – ogólnie rzecz biorąc, kapłani, Lewici, studzy¹ świątynni i potomkowie niewolników Salomona^a mieszkali w miastach Judei, każdy w swojej posiadłości i każdy w swoim mieście w Izraelu; **4** w Jerozolimie^a zamieszkali tylko niektórzy z potomków Judy i Beniamina:

z synów Judy: Ataja, syn Uzjasza, który był synem Zachariasza, a ten synem Amariasza, syna Szeftiasza, który z kolei był synem Mahalalela z potomków Peresa. **5** Następnie Maasejasz, syn Barucha, który był synem Kol-Chozego,^a a ten synem Chazajasza, syna Adajasza, który z kolei był synem Jojariba, syna Zachariasza, który był synem Haszeloniego. **6** Wszystkich potomków Peresa, prawdziwie dzielnych mężczyzn, którzy zamieszkali w Jero-

38^bLb 18:21-32

39^aLb 18:26

40^aNe 13:10;
Ml 3:8-12

Rozdział 11

1^aLb 26:55; Joz 7:14,
16-18; 14:2; 18:6, 8;
1Sm 10:20-21; 14:41-
42; Prz 16:33

3^aEzd 2:43-58

4^aNe 7:72

5^aNe 3:15
10^a1Krn 5:27-41;
Ezd 2:36-39; 7:1-5
14^aWj 32:26-28
17^a1Krn 25:1-6

zolimie, było czterystu sześćdziesięciu ośmiu.

7 A oto synowie Beniamina: Salu, syn Meszulama, który był synem Joeda, a ten synem Pedajasza, syna Kolajasza, który był synem Maasejasza, który urodził się Itielowi, synowi Izajasza. **8** Następnie² Gabaj i Salaj – razem dziewięćset dwudziestu ośmiu. **9** Ich zwierzchnikiem był Joel, syn Zikriego. Juda zaś, syn Hasenui, jako drugi zarządzał miastem.

10 Spośród kapłanów:^a Jedajasz, syn Jojariba,³ Jakin,⁴ **11** Serajasz, syn Chilkiasza, który był synem Meszulama, a ten synem Sadoka, który był synem Merajota, ten zaś synem Achituba, przełożonego domu Bożego, **12** oraz ich bracia, pełniący służbę w świątyni, w liczbie ośmiuset dwudziestu dwóch. Następnie Adajasz, syn Jerochama, który był synem Pelaliasza, a ten synem Amsiego, syna Zachariasza, który był synem Paszchura, syna Malkiasza – **13** on i jego bracia, naczelnicy rodów, w liczbie dwustu czterdziestu dwóch. Dalej Amaszaj, syn Azarela, który był synem Achzaja, a ten synem Meszilemota, który był synem Imera, **14** oraz jego bracia, dzielni rycerze,^a w liczbie stu dwudziestu ośmiu. Ich zwierzchnikiem był Zabdiel, syn Hagadolima.

15 Spośród Lewitów: Szemajasz, syn Chaszuba, który był synem Azrikama, a ten synem Chaszabiasza, który był synem Buniego, **16** oraz Szabetaj i Jozabad, zarządzający pracą na zewnątrz domu Bożego. Ci należeli do naczelników lewickich. **17** Następnie Mataniasz, syn Miki, który był synem Zabdiego, a ten synem Asafa, prowadzący uwielbienie w czasie modlitw dziękczynnych, oraz Bakkukiasz, drugi z jego braci, a także Abda,^a syn Szamui, który był synem Galala, syna Jedutuna. **18** Wszystkich Lewitów mieszkało

² Lub: *i jego bracia*.

³ Lub: *Jedajasz i Jojariba*.

⁴ *Jojariba, Jakin*: być może: *Jojakima, syna BHS*.

¹ Lub: *niewolnicy*.

w świętym mieście dwustu osiemdzieściu czterech.

19 Odźwierni to: Akub, Talmon oraz ich bracia, pilnujący bram, w liczbie stu siedemdziesięciu dwóch.

20 Reszta Izraela, kapłanów i Lewitów mieszkała w różnych miejscowościach Judei, każdy w swojej dziedzicznej posiadłości.

21 Słudzy świątyni mieszkali na Ofelu.^a Ich przełożonymi byli Sicha i Giszpa.

22 Zwierzchnikiem Lewitów w Jerozolimie był Uzi, syn Baniego, który był synem Chaszabiasza, ten zaś synem Mataniasza, syna Miki z potomków Asafa, śpiewających podczas posług w domu Bożym. **23** Ich bowiem dotyczyło zarządzenie króla porządkujące sprawy codziennego śpiewu.

24 Petachiasz natomiast, syn Meszezabela z synów Zeracha, syna Judy, był rzecznikiem króla we wszystkim, co dotyczyło ludu.

25 Co do osiedli^a wraz z przyległymi do nich polami, to niektórzy z potomków Judy mieszkali w Kiriath-Haarba i jej osadach, w Dibonie i jego osadach, w Jekabseelu i w jej osiedlach, **26** w Jeszua, w Moladzie, w Bet-Pelet, **27** w Chasar-Szual oraz w Beer-Szebie i jej osadach, **28** w Syklag, w Mekonie i jej osadach, **29** w En-Rimmon, w Sora, w Jarmut, **30** w Zanoach, w Adullam i ich osiedlach, w Lakisz i na jego polach oraz w Azece i jej osadach – rozbili się oni zatem od Beer-Szeby po dolinę Hinom.

31 Potomkowie Beniamina natomiast zamieszkali w Gebie, Mikmas, Ajji, w Betel i jej osadach, **32** w Anatot, Nob, Ananii, **33** w Chasor, Ramie, Gitaim, **34** w Chadid, Seboim, Neballat, **35** aż po Lod i Ono, Dolinę Rzemieślników.¹ **36** Niektóre zaś grupy Lewitów zamieszkałe w Judei zostały przyłączone do Beniamina.²

¹ Lub: *Ge-Hacharaszim*.

² Tj. *niektóre judejskie grupy Lewitów osiedliły się na terenach Beniamina*.

Spis kapłanów i Lewitów

12 A oto spis kapłanów Lewitów, którzy powrócili z Zorobabelem, synem Szealtiela, i z Jeszua: Serajasz, Jeremiasz, Ezdrasz, **2** Amariasz, Malluch, Chatusz, **3** Szechaniasz, Rechum, Meremot. **4** Iddo, Gineton, Abiasz, **5** Mijamin, Maadiasz, Bilga, **6** Szemajasz i Jojarib, Jedajasz, **7** Salu, Amok, Chilkiasz i Jedajasz. To byli naczelnicy kapłanów i ich bracia z dni Jeszuy.

8 Lewici natomiast to: Jeszua, Binuj, Kadmiel, Szerebiasz, Jehuda,³ Mataniasz, prowadzący chóry dziękczynne – on i jego bracia. **9** Bakkukiasz zaś i Uni oraz ich bracia stali naprzeciw nich w czasie sprawowania posług w świątyni.

10 Jeszua zrodził Jojakima, Jojakim zrodził Eliasziba, a Eliaszib Jojadę.

11 Jojada zrodził Jonatana, Jonatan natomiast Jadę.

12 Za dni Jojakima naczelnikami rodów byli następujący kapłani: dla rodziny Serajasza Merajasz, dla rodziny Jeremiasza Chananiasz. **13** Dla rodziny Ezdrasza Meszulam, dla rodziny Amariasza Jehochanan. **14** Dla rodziny Mallucha Jonatan, dla rodziny Szebaniasza⁴ Józef. **15** Dla rodziny Charima Adna, dla rodziny Merajota Chelkaj. **16** Dla rodziny Iddo Zachariasz, dla rodziny Ginetona Meszulam. **17** Dla rodziny Abiasza Zikri, dla rodziny Miniamina...,⁵ dla rodziny Moadiasza Piltaj. **18** Dla rodziny Bilgi Szamua, dla rodziny Szemajasza Jehonatan. **19** Dla rodziny Jojariba Matenaj, dla rodziny Jedajasza Uzi. **20** Dla rodziny Salu Kalaj, dla rodziny Amoka Eber. **21** Dla rodziny Chilkiusza Chaszabiasz, dla rodziny Jedajasza Netaneel.

22 Co do Lewitów, to za dni Eliasziba, Jojady, Jochanana i Jadui, za panowania Dariusza Persa, spisani zostali naczelnicy rodów oraz kapłani.^a **23** Syno-

²¹Ne 3:26

²⁵Joz 15:20-63; Ezd 2:26-33

Rozdział 12
²²Ezd 4:5, 24; 5:17; 6:1-22

³ Być może *Hodawiasz*, BHS.

⁴ Być może *Szechaniasza* L. S.

⁵ Najprawdopodobniej fragment zaginiony.

wie Lewiego, naczelnicy rodów, zostali zapisani w zwoju Kronik aż do czasów Jochanana, syna Eliasziba.

24 Naczelnikami Lewitów byli zatem: Chaszabiasz, Szerebiasz, Jeszua i jego synowie,¹ Kadmiel oraz ich bracia, którzy – zgodnie z zarządzeniem Dawida, męża Bożego – stali naprzeciw posługujących, chór przy chórze, i śpiewali hymny dziękczynne,^a **25** to jest Mataniasz, Bakkukiasz oraz Obadiasz.^a

Meszulam,^{b2} Talmon i Akub byli odzwiercietelnymi trzymającymi straż przy bramach składów. **26** Ci służyli za dni Jojakima, syna Jeszuy, syna Josadaka, oraz w czasach namiestnika Nehemiasza i Ezdrasza, kapłana i uczonego.

Poświęcenie muru Jerozolimy

27 Na poświęcenie muru Jerozolimy sprowadzono do miasta Lewitów ze wszystkich miejscowości. Uroczystość ta miała się bowiem odbyć w atmosferze radości i wdzięczności, ze śpiewem, przy wtórze cymbałów, harf i lutni.^a

28 Zgromadzili się więc śpiewacy³ zarówno z okolic Jerozolimy, jak i z osiedli wokół Netofy, **29** z Bet-Hagilgal,⁴ z pól Geby i z Azmawet. Śpiewacy bowiem pozakładali sobie osiedla wokół Jerozolimy. **30** Kapłani zatem i Lewici^a oczyszili najpierw siebie samych, a potem lud, bramy i mur.

31 Następnie kazałem książętom judzkim wstąpić na mur. Ustawiłem tam dwa duże chóry dziękczynne. Jeden ruszył w prawo po murze w kierunku Bramy Śmietnisk.^a **32** Za tym chórem poszedł Hoszajasz wraz z połową książąt Judy **33** oraz Azariasz, Ezdrasz i Meszulam, **34** Juda i Mijamin,⁵ Szemajasz i Jeremiasz **35** oraz niektórzy z synów kapłańskich z trąbami. Nato-

^{24a}Krn 25:2;
^{24b}Krn 8:14

^{25a}Ne 11:17;
^{25b}Krn 9:17; Ezd 2:42

^{27a}Pwt 12:18; 16:14;
^{27b}1Krn 25; Ezd 3:10-13;
^{27c}Ne 8:9-12

^{30a}Wj 19:10, 14-15;
^{30b}Lb 8:5-7

^{31a}Ne 2:13-15
^{31b}Ne 3:15, 26

^{44a}Kpł 7:33-36;
^{44b}Lb 18:25-32;
^{44c}2Krn 31:19

miast Zachariasz, syn Jonatana, który był synem Szemajasza, a ten synem Mataniasza, który był synem Michajasza, syna Zukkura, potomka Asafa, **36** oraz jego bracia: Szemajasz i Azarel, Milalaj, Gilalaj, Maaj, Netanel, Juda i Chanani poszli z instrumentami muzycznymi męża Bożego Dawida. Ezdrasz zaś, uczony, szedł przed nimi. **37** Poszli oni w stronę Bramy Źródlanej, a następnie w górę po schodach Miasta Dawida, wejściem na mur w okolicach pałacu Dawida i aż do Bramy Wodnej na wschodzie.^a

38 Drugi zaś chór dziękczynny, za którym podążałem ja wraz z połową ludu, poszedł w lewo, po murze, od Baszty Pieców do Muru Szerokiego. **39** Potem od Bramy Efraimskiej poprzez Bramę Staromiejską, Rybną, przy Baszcie Chananela i Baszcie Stu aż do Bramy Owczej. Zatrzymaliśmy się przy Bramie Strażniczej.

40 Następnie oba chóry dziękczynne stanęły w domu Bożym. Byłem tam również ja wraz z połową dostojników.

41 Byli też kapłani: Eljakim, Maasejasz, Miniamin, Michajasz, Elioenaj, Zachariasz, Chananiasz – z trąbami – **42** oraz Maasejasz, Szemajasz, Eleazar, Uzi, Jehochanan, Malkiasz, Elam i Ezer. Śpiewacy wznosili pieśni, a dyrygował nimi Jizrachiasz.

43 W tym dniu złożono liczne krwawe ofiary. Radowano się! To sam Bóg napełnił wszystkich wielką radością. Radowały się też kobiety i dzieci, a radość Jerozolimy słychać było z daleka!

Zaopatrzenie dla kapłanów i Lewitów

44 W tym dniu wyznaczono też nadzorców nad składami, gdzie miano gromadzić zapasy, złożone w darze plony, pierwociny i dziesięciny, które pochodziły z pól wokół miast zgodnie z postanowieniem Prawa dotyczącym kapłanów i Lewitów. Słuźba kapłanów i Lewitów cieszyła Judeę.^a **45** Pełnili oni służbę na rzecz swojego Boga oraz posługiwali przy oczyszczeniu.

¹ Lub: syn Kadmiela.

² Lub: Szalum.

³ Lub: potomkowie śpiewaków.

⁴ Prawdopodobnie inna nazwa Gilgal, zob. Joz 4:19.

⁵ Wg MT: Benjamin, ale zob. w. 17.

Podobnie służyli śpiewacy i odzwierni. Czynili to zgodnie z zarządzeniem Dawida i jego syna Salomona.^a **46** Bo już za dni Dawida i Asafa, od dawna, wyznaczano dyrygentów dla chórów, odpowiedzialnych za śpiew pochwalny i dziękczynny na cześć Boga.

47 Zarówno za dni Zorobabela, jak i za dni Nehemiasza cały Izrael dbał o codzienne zaopatrzenie śpiewaków i odzwiernych oraz o dostarczenie poświęconych darów Lewitom. Lewici z kolei składali poświęcone dary potomkom Aarona.

Posunięcia Nehemiasza w drugim okresie jego pobytu w Judei

13 Tego dnia, gdy wobec wszystkich słuchających czytano zwój Mojżesza, wyczytano, że ani Ammonita, ani Moabita nigdy nie może stać się częścią zgromadzenia Bożego.^a **2** To dlatego, że nie wyszli oni naprzeciw synów Izraela z chlebem i wodą, ale wynajęli Bileama,^a aby ich przeklinał. Nasz Bóg przemienił jednak przekleństwo w błogosławieństwo.^b

3 Gdy to polecenie dotarło do słuchających, wyłączyli z Izraela wszystkich ludzi mieszanego pochodzenia.^a

4 Wcześniej jednak kapłan Eliaszib, odpowiedzialny za komnaty w domu naszego Boga, a jednocześnie spokrewniony z Tobiaszem,^a **5** urządził mu przestronną komnatę tam, gdzie wcześniej przechowywano rzeczy służące ofiarom z pokarmów, kadzidło i inne sprzęty. Składano tam dziesięciny ze zboża, moszczu i oliwy oraz płony ofiarowane kapłanom.^a

6 Gdy to się działo, nie było mnie w Jeruzolimie. W trzydziestym drugim¹ roku panowania Artachsza, króla Babilonu,^a musiałem udać się do króla.^b Dopiero u kresu jego panowania wyprosiłem sobie u niego zezwolenie na powrót.

⁴⁵1Krn 23-26;
2Krn 8:14

Rozdział 13

¹Pwt 23:4

²Lb 22-24;

^bLb 22:1-6;

Pwt 23:3-6

³Ezd 9:1

⁴Ne 2:10; 4:7-8

⁵2Krn 31:11;

Ne 10:40

⁶Ezd 5:13; 6:22;

^bNe 2:6

¹⁰Pwt 12:19

¹²Mi 3:10

¹⁴Ps 7:9; Ne 1:8;

5:19; 6:14; 13:22, 31

¹⁵Wj 20:8-11;

31:12-17; Pwt 5:12-

15; Jr 17:21-22

7 Gdy więc przybyłem do Jeruzolimy i rozeznałem się w sprawie tej niegodziwości, którą popełnił Eliaszib, urządzając Tobiaszowi komnatę na dziedzińcu domu Bożego, **8** bardzo mnie to oburzyło, tak że kazałem usunąć z komnaty wszystkie sprzęty domowe Tobiasza. **9** Kazałem też oczyścić te komnaty i sprowadziłem tam z powrotem sprzęty domu Bożego, to, co miało służyć ofiarom z pokarmów, a także kadzidło.

10 Dowiedziałem się też, że Lewici przestali otrzymywać należną im część, dlatego zarówno oni, jak i śpiewacy pełniący swe obowiązki, rozproszyli się do swoich gospodarstw.^a **11** Wystąpiłem więc przeciw ludziom sprawującym władzę z takim oskarżeniem: Dlaczego dom Boży został zaniedbany? Następnie zebrałem rozproszonych i postawiłem na ich stanowiskach, **12** a z całej Judei napłynęły do składów dziesięciny zboża, moszczu i oliwy.^a **13** Do nadzoru nad składami wyznaczyłem kapłana Szelemiasza, pisarza Sadoka oraz Pedajasza, jednego z Lewitów. Do pomocy przydzieliłem im Chanana, syna Zakura, który był synem Mataniasza. Ci bowiem ludzie uchodzili za rzetelnych. Na nich więc spoczęła odpowiedzialność za obdzielanie ich braci.

14 Zachowaj to w pamięci, mój Boże. Nie zapomnij wspianiałomyślności,^{a2} którą się kierowałem w sprawach Twojej świątyni i w sprawach prowadzonej tam służby.

15 W tym okresie zwróciłem też uwagę, jak w Judei obchodzi się szabat. Otóż w tym dniu tłoczono wino, zwożono snopy, objuczano osły, transportowano na nich do Jeruzolimy wino, winogrona, figi i wszelkie inne ciężary. Ostrzegłem ich więc, aby w dniu szabat żywności nie sprzedawali!^a **16** Ponadto zauważyłem, że mieszkający w Jeruzolimie Tyryjczycy sprowadzają do miasta ryby, a także inne towary i tam, w Jeruzolimie, sprzedają

¹ Tj. w 433 r. p. Chr. Nehemiasz wrócił przed śmiercią Artachsza, czyli przed 423 r. p. Chr.

² Lub: *wierności*.

je w szabat robiącym sobie zakupy mieszkańcom Judei! **17** Wystąpiłem zatem przeciwko przedstawicielom ważniejszych rodów Judei: Dopuszczacie się niegodziwości – zarzuciłem im. – Lekceważycie dzień szabatu.

18 Czy nie tak postępowali wasi ojcowie? I czy nie za to nasz Bóg sprowadził na nas i na to miasto całe to nieszczęście?^a Bezczeszcząc szabat, narażacie Izrael na coraz sroższy gniew!

19 Gdy więc przed szabatem w bramach Jeruzolimy zapadał zmrok, nakazałem zamykać wrota. Ustaliłem też, że można je otwierać dopiero po szabacie.^a Przy bramach ustawiłem ponadto moich ludzi z poleceniem: W dniu szabatu nie przepuszczajcie przez bramy żadnego towaru!

20 Wtedy handlarze i sprzedawcy wszelkich towarów nocowali na zewnątrz Jeruzolimy raz lub dwa razy.

21 Wystąpiłem zatem przeciw nim: Dlaczego nocujecie tu, pod murem? – zagrzmiałem. – Jeśli jeszcze raz się to powtórzy, zrobię z wami porządek. I od tego czasu nie przychodzili już w szabat. **22** Lewitom z kolei poleciłem oczyścić się i przychodzić pilnować bram, aby zagwarantować świętość dnia szabatu.

Również to zachowaj w pamięci, mój Boże, i zmiłuj się nade mną według obfitości Twojej łaski.

23 Na jeszcze jedną rzecz zwróciłem uwagę w tym okresie. Zauważyłem mianowicie, że niektórzy Żydzi żyją pod jednym dachem z kobietami z Aszdodu, z Ammonitkami i Moabitkami.^a **24** Skutek jest taki, że po-

18^aJr 17:19-27;
Am 8:4-6

19^aAm 8:5

23^aEzd 9-10
25^aWj 34:11-16;
Pwt 7:1-5
26^a2Sm 12:24-25;
1Krl 11:1-8
28^aNe 2:10
29^a1Sm 2:27-36;
Ml 2:4-9
31^aNe 10:34

łowa ich dzieci mówi po aszdodycku – albo językiem któregoś z tych ludów – i nawet nie umieją mówić po judejsku! **25** Wystąpiłem więc przeciw nim, zbeształem ich za to,¹ niektórych pobiliem i wytargałem za włosy. Zaprzysięgałem ich też na Boga: Nie wydawajcie waszych córek za ich synów. Nie bierzcie też ich córek na żony dla waszych synów i dla siebie.^a **26** Czy nie przez to zgrzeszył Salomon, król Izraela? A przecież nie było wśród wielu narodów takiego króla, jak on. I był on ulubieńcem Boga. Bóg uczynił go królem całego Izraela. Jego też doprowadziły do grzechu obcoplemienne kobiety.^a **27** Czy trzeba o was słyszeć, że popełniacie taką samą wielką niegodziwość, jak on? Czy chcecie sprzeniewierzać się naszemu Bogu, żeniąc się z obcoplemiennymi kobietami?

28 Gdy zaś jeden z synów Jojady, który był synem arcykapłana Eliasziba, został zięciem Choronity Sanballata,^a wypędziłem go od siebie. **29** Nie zapomnij im, mój Boże, że splamili kapłaństwo i zerwali przymierze wiążące kapłanów i Lewitów!^a

30 W końcu oczyściłem ich ze wszystkiego, co obce, i ustaliłem dla wszystkich kapłanów i Lewitów odpowiadający ich zadaniom zakres obowiązków. **31** Przywróciłem też dostawy drewna^a w oznaczonych porach. Podobnie postąpiłem w stosunku do pierwocin.

Zachowaj to w pamięci, mój Boże, i przeczytaj mi to na moją korzyść.

¹ Lub: *przeklinałem ich*.